



Sygn. akt III KK 282/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

w sprawie R. L.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 8 września 2016 r.,
kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
korzyść skazanego, od prawomocnego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w B.
z dnia 5 lipca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem zaocznym z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt XVI
K 1140/12, uznał R. L. za winnego popełnienia ciągu przestępstw określonego w
art. 91 § 1 k.k., a polegającego na tym, że:

- w nocy z 27 na 28 grudnia 2011 r. w B., z parkingu niestrzeżonego, po
uprzednim pokonaniu zamków w drzwiach wejściowych dokonał zaboru w celu

przywłaszczenia pojazdu marki Honda Civic, czym spowodował straty w wysokości 2000 zł na szkodę E. D., tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.;

- w okresie od 1 do 2 czerwca 2011 r. w B. z terenu parkingu usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki VW Sharan o wartości 20.000 zł poprzez wyłamanie w nieustalony sposób wkładki zamka w drzwiach przednich po lewej stronie oraz zerwanie obudowy i zablokowanie stacyjki, jednakże zamierzonego czynu nie osiągnął z uwagi na nieuruchomienie silnika, przy czym powstałe w wyniku uszkodzeń straty wyniosły 1000 zł na szkodę W. N.o, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.;

- w okresie od 17 do 18 lipca 2011 r. w B. z terenu parkingu niestrzeżonego usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki Fiat 126P poprzez wybite w nieustalony sposób szyby w drzwiach po lewej stronie, wygięcie wycieraczki oraz zerwanie przewodów od stacyjki, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na nieuruchomienie silnika, przy czym powstałe w wyniku uszkodzenia straty wyniosły 240 zł na szkodę K. C., tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w B. wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych po 20 zł każda stawka, a na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu orzeczoną karę pozbawienia wolności na okres 3 lat tytułem próby oraz na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora.

Powyższy wyrok nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 10 sierpnia 2012 r. (k. 169).

Od tego wyroku kasację na korzyść skazanego wniósł Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny.

Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 139 § 1 k.p.k. i art. 479 § 1 k.p.k. (obowiązujących w dacie orzekania), polegające na błędnym uznaniu, że dwukrotnie awizowane i niepodjęte w terminie wezwanie do stawienia na rozprawę, wysłane na adres zamieszkania oskarżonego, zostało mu prawidłowo doręczone, co w konsekwencji spowodowało

rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego i wydanie wyroku zaocznego, podczas gdy R. L. przebywał w tym czasie w zakładzie karnym. To uchybienie spowodowało pozbawienie skazanego prawa do obrony.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym i należało ją rozpoznać w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Autor kasacji trafnie wywodzi, że analiza materiałów sprawy wskazuje jednoznacznie, iż Sąd Rejonowy w B. przeprowadził w dniu 5 lipca 2012 r. rozprawę pod nieobecność oskarżonego i wydał wyrok zaoczny w warunkach niepowiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy, uznając, że nie podjęte, dwukrotnie awizowane wezwania należało uznać za prawidłowo doręczone (k. 163 -164). Z akt sprawy wynika, że Sąd Rejonowy w B. przesłał w dniu 22 maja 2012 r. na adres wskazany przez R. L. odpis aktu oskarżenia wraz z wezwaniem na rozprawę, wyznaczoną na dzień 5 lipca 2012 r. Pomimo dwukrotnego awizowania przesyłka polecona nie została odebrana przez adresata i została zwrócona sądowi jako niepodjęta w terminie (k. 159). Tymczasem R. L. od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia 12 października 2012 r. przebywał w Zakładzie Karnym w B., jako tymczasowo aresztowany do sprawy IV K .../12, co potwierdził wyznaczony oskarżonemu kurator w czasie rozmowy z ojcem oskarżonego (k. 177), a także Wydział IV Karny Sądu Rejonowego w B. (k. 178 - 179). W tym czasie skazany nie korzystał też z czasowego pobytu poza terenem zakładu karnego. W realiach niniejszej sprawy jest zatem niewątpliwe, że oskarżony był pozbawiony wolności w czasie, kiedy upływały terminy odbioru wezwań na rozprawę, a także w czasie jej prowadzenia. W tej sytuacji oskarżony nie miał możliwości dopełnienia obowiązku określonego w art. 139 § 1 k.p.k. Należy zgodzić się ze skarżącym, że uprawnione jest twierdzenie, iż oskarżony nie miał wiedzy o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu przed Sądem Rejonowym w B., co – jak wynika z akt sprawy – podnosił w czasie posiedzenia w dniu 22 października 2013 r. w przedmiocie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności (k. 253). Okoliczność ta znajduje dodatkowe potwierdzenie również w fakcie, że z

powodu osadzenia w areszcie skazany nie odebrał zawiadomienia prokuratora o skierowaniu przeciwko niemu aktu oskarżenia do Sądu (k. 149).

Należy wskazać, że w dacie, w której oskarżony był zawiadamiany o terminie rozprawy, obowiązywał art. 139 § 1 k.p.k. w następującym brzmieniu: „Jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone”. Dopiero ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013 r., Nr 1247) zmieniła treść tego przepisu, przyjmując, że identyczne konsekwencje dla uznania wezwania za doręczone wywiera sytuacja, w której strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie. Przepis ten wszedł w życie z dniem 1 lipca 2015 r. (art. 56 w/w ustawy).

W podobnych sytuacjach, na gruncie stanu prawnego obowiązującego w dacie doręczenia wezwania na rozprawę oskarżonemu, Sąd Najwyższy konsekwentnie stwierdzał, że „Doręczenie przewidziane w trybie określonym w art. 139 § 1 k.p.k. nie ma zastosowania do sytuacji, w której oskarżony został pozbawiony wolności i nie powiadomił o tym sądu, gdyż przebywanie w zakładzie karnym nie może być traktowane na równi ze zmianą miejsca zamieszkania, które jest następstwem swobodnie podjętej decyzji strony” (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., III KK 222/11, LEX nr 955024*). Wprawdzie okoliczność powyższa nie była znana Sądowi Rejonowemu, jednakże uznanie pisma za prawidłowo doręczone nie zależy od stanu wiedzy organu wysyłającego pismo, może więc dojść do naruszenia przepisu art. 139 § 1 k.p.k. także bez uchybienia ze strony Sądu (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2016 r., IV KK 74/16, Prok.i Pr.-wkł. 2016, Nr 6, poz. 6; z dnia 4 lipca 2013 r., V KK 154/13, Prok.i Pr.-wkł. 2013, Nr 10, poz. 15; z dnia 11 października 2005 r., III KK 111/05, R-OSN KW 2005, poz. 1820; z dnia 28 czerwca 2006 r., II KK 51/06, R-OSN KW 2006, poz. 1278; z dnia 12 stycznia 2006 r., III KK 317/05, R-OSN KW 2006, poz. 144*).

Oceniając zasadność niniejszej kasacji należy też mieć na względzie, że w postępowaniu uproszczonym obecność oskarżonego na rozprawie nie była obowiązkowa. Art. 479 k.p.k., w dacie przeprowadzenia rozprawy w niniejszej sprawie, stanowił - „Jeżeli oskarżony, któremu doręczono wezwanie, nie stawia się na rozprawę główną, sąd może prowadzić postępowanie bez jego udziału”. Nie oznaczało to jednak, że nie należy oskarżonego na nią doprowadzić, gdy jest pozbawiony wolności. Także bowiem w postępowaniu uproszczonym można było prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego tylko wtedy, gdy nie stawiał się bez usprawiedliwienia, a nie wtedy, gdy stawiennictwo to w ogóle od niego nie zależało, gdyż był pozbawiony wolności. Przepis ten mógł wchodzić w grę jedynie wtedy, gdy oskarżony nie stawiał się na rozprawę mimo doręczenia mu wezwania oraz nie usprawiedliwił niestawiennictwa i nie wnosił o odroczenie rozprawy (art. 480 k.p.k.). Jest więc oczywiste, że nie można było prowadzić rozprawy, gdy oskarżonemu nie doręczono skutecznie wezwania na termin rozprawy lub gdy obiektywnie nie miał możliwości odbioru takiego wezwania (*tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 24 sierpnia 2011 r., III KK 222/11, LEX nr 955024 oraz z dnia 4 lipca 2013 r., V KK 154/13, Prok.i Pr.-wkł. 2013, Nr 10, poz. 15*).

W zaistniałej sytuacji procesowej brak było zatem podstawowych przesłanek do przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego i do wydania wyroku zaocznego. W świetle powyższego autor kasacji zasadnie zarzucił, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w B. doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 6 k.p.k., art. 139 § 1 k.p.k. i art. 479 § 1 k.p.k., polegającego na rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego i wydaniu wyroku zaocznego w sytuacji, gdy nie był on prawidłowo powiadomiony o rozprawie, co w oczywisty sposób naruszyło jego prawo do osobistego uczestniczenia w rozprawie i podjęcia obrony. W dacie orzekania przez Sąd Rejonowy oskarżony nie miał jeszcze obowiązku poinformowania sądu o przebywaniu w zakładzie karnym.

Z powyższych względów, podzielając zarzut i wniosek końcowy kasacji, należało uchylić zaskarżony wyrok zaoczny i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

kc